

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. M., Z. N., J. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 października 2023 r.,
zażalenia odwołujących się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 6 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 363/21,

1. oddala zażalenie;

**2. zasądza od J. M., Z. N. i J. Z. solidarnie na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bydgoszczy kwotę 5400 zł
(pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 6 marca 2023 r. w sprawie, III AUa 363/21 z odwołania J. M., Z. N., J. Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy o składki na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt VI U 608/19 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu,

pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

J. M., Z. N. i J. Z. wnieśli odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy z 19 grudnia 2018 r. stwierdzającej, że jako osoby prowadzące działalność gospodarczą pod nazwą N. s.c. są oni dłużnikami organu rentowego z tytułu nieopłaconych składek za okres od marca 2009 r. do października 2012 r. na ubezpieczenie społeczne w kwocie 107.406,08 zł (plus odsetki w kwocie 82.502 zł) oraz z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 28.016,41 zł (plus odsetki w kwocie 21.643 zł), łącznie 239.567,49 zł.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z 18 grudnia 2020 r., w punkcie 1 - stosownie do art. 477¹⁴ § 21 k.p.c. - uchylił zaskarżoną decyzję uznając, iż została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, w punkcie drugim zasądził od organu rentowego na rzecz odwołujących kwotę 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji organ rentowy wydał decyzję w sprawie o wysokość składek nie wskazując sposobu ich obliczenia ani w samej decyzji, ani też w jej uzasadnieniu. Wobec złożonego przez odwołującego zarzutu przedawnienia w płatności składek oraz ich wysokości, istotną kwestią była metoda jaką posłużono się przy obliczeniu na nowo składek. Wydanie decyzji poprzedzały postępowania sądowe w sprawie o podstawę wymiaru składek dotyczącą pracowników odwołującej spółki. W konsekwencji trwających postępowań sądowych odwołania zostały oddalone co oznaczało, że podstawa wymiaru składek miałyby być wyższa w porównaniu do pierwotnie wydanych decyzji. Tymczasem organ rentowy nie poinformował płatnika składek o tym jaka była różnica pomiędzy podstawą wymiaru składek od których już opłacono składki czyli zadeklarowaną, a wyliczoną na nowo ani też o wysokości nowych składek dotyczących pracowników. Takie zestawienie dołączono co prawda do akt w trakcie trwającego postępowania sądowego, lecz nie zostało ono doręczone płatnikowi składek. Wobec tego organ rentowy sporządził z urzędu korektę deklaracji za pracowników a odwołujący nie mieli możliwości zapoznania się z wysokością nowo ustalonych składek. W załączniku do decyzji podane zostały tylko kwoty składek za

wszystkich pracowników łącznie za poszczególne miesiące, termin faktycznej zapłaty, kwota zaległości i kwota odsetek za zwłokę. Z decyzji nie wynikało, których pracowników ona dotyczy i czy także zawiera zaległości w składkach na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne samych odwołujących czyli wspólników spółki cywilnej. W decyzji brak jest takiej informacji. Trudno ustalić w jaki sposób obliczono składkę za poszczególnych zainteresowanych w rozbiciu na miesiące. Brak identyfikacji tych osób w decyzji przy zbiorczym potraktowaniu wysokości składek za poszczególne miesiące uniemożliwia weryfikację zaskarżonej decyzji. Tym bardziej, że w uzasadnieniu oprócz ogólnikowo sformułowanych informacji co do podstawy prawnej niczego więcej nie wyjaśniono. Trudno także ustalić w jaki sposób dokonano wyliczenia odsetek od zaległych składek skoro brak jest elementarnych informacji dotyczących wysokości obliczonych składek. Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpoznaniu apelacji organu rentowego uznał, że skutkuje ona uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na brak rozpoznania istoty sprawy. W ocenie Sądu drugiej instancji przedmiotem niniejszej sprawy była zasadność decyzji ustalającej wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za okres od marca 2009 r. do października 2012 roku wydanej w stosunku do wspólników spółki cywilnej N., w tym także w stosunku do byłego wspólnika tej spółki. Tymczasem Sąd Okręgowy ostatecznie nie zbadał sprawy merytorycznie i uznał, że zachodzi podstawa faktyczna i prawna do uchynienia zaskarżonej decyzji w trybie art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c.

Przepis ten daje Sądowi pierwszej instancji możliwość uchynienia decyzji i przekazania sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania. Należy jednak zaznaczyć, że uprawnienie to zostało ograniczone tylko do decyzji nakładających na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalających wymiar tego zobowiązania lub obniżających świadczenie i tylko w sytuacji gdy decyzje takie zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym. Ustawodawca, kierując się względami społecznymi, ograniczył możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego do tych decyzji, których uchynienie nie

doprowadzi do pozbawienia ubezpieczonego środków utrzymania. Sąd drugiej instancji zauważył, że problematyczność w/w przepisu została poddana analizie przez Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu wyroku z 19 maja 2022 r. (I USKP 130/21, LEX nr 3433258) wskazał, iż art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. w ujęciu przedmiotowym odnosi się do nieznacznej ilości spraw rozpoznawanych przez sądy ubezpieczeń społecznych. Rzadko się bowiem zdarza aby organ rentowy nakładał na ubezpieczonego "zobowiązanie" (możliwe, że chodzi tu o zwrot nienależnego świadczenia), a jeszcze rzadziej aby "ustalał wymiar tego zobowiązania". Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczony co do zasady występuje w roli świadczeniobiorcy, a nie zobowiązanego. Także ostatnia z kategorii spraw dotycząca "obniżenia świadczenia" jest problematyczna. Nie dość, że sytuacja tego rodzaju występuje sporadycznie - wiąże się bowiem tylko z przypadkiem, w którym ubezpieczony dostał już świadczenie i wtórnie jest ono obniżane - to jeszcze, a może przede wszystkim, niejasne jest wyróżnienie w art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. kategorii "obniżenia świadczenia" i pozostawienie poza jego zakresem spraw dotyczących "przyznawania świadczeń" - czyli tych które dominują statystycznie. Sąd Najwyższy wskazał, iż chodzi wyłącznie o "decyzję nakładającą na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalającą wymiar tego zobowiązania lub obniżającą świadczenie", a także, że w ujęciu podmiotowym dotyczy "ubezpieczonego", który jest adresatem decyzji. Ubezpieczonym jest zaś osoba będąca adresatem i inicjatorem decyzji wydanej przez organ rentowy. Płatnik składek będący adresatem wydanej z urzędu decyzji w przedmiocie ustalenia istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych nie ma statusu "ubezpieczonego". Skoro płatnik składek nie ma w prawie procesowym statusu ubezpieczonego, to w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym i określenie wysokości podstawy wymiaru składek art. 477¹⁴ § 21 k.p.c. nie znajduje zastosowania. Nie jest to bowiem sprawa, w której wobec ubezpieczonego wydano decyzję nakładającą zobowiązanie, ustalającą wymiar tego zobowiązania lub obniżającą świadczenie. Sąd Najwyższy podkreślił też, że decyzji o podleganiu ubezpieczeniom społecznym i określającą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie sposób utożsamiać z "decyzją nakładającą na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalającą wymiar tego

zobowiązania lub obniżającą świadczenie". W szczególności określenie podstawy wymiaru składek nie jest tożsame z nałożeniem na ubezpieczonego zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny wskazał, że w niniejszej sprawie będącej sprawą o wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników zatrudnianych przez wspólników N. s.c. - w której organ rentowy rozstrzygnął z urzędu po przeprowadzonej kontroli – odwołujący się nie posiadali statusu osoby ubezpieczonej i tym samym trudno uznać aby art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. mógł znaleźć w niniejszej sprawie zastosowanie. Jednocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie trudno doszukać się rażącego naruszenia przepisów postępowania przed organem rentowym. Interpretując zakres stosowania przepisu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. należy więc mieć na uwadze, że uchylenie decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko w wyjątkowych sytuacjach. Zasadą jest rozpoznanie sprawy merytorycznie, co przede wszystkim wiąże się z umożliwieniem ubezpieczonemu odwołania się do sądu cywilnego i skorzystania z wszelkich udogodnień i uprawnień w związku z dochodzeniem swoich racji. Skoro w postępowaniu sądowo odwoławczym ocenie podlegają dowody zgromadzone w toku postępowania administracyjnego, a odwołujący może naprowadzać nowe okoliczności i zgłaszać nowe dowody, to oczywistym jest, że rozstrzygnięcie w postaci uchylenia decyzji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu winno zapaść tylko wtedy, gdy nie ma możliwości zbadania prawidłowości decyzji w postępowaniu sądowo odwoławczym, tzn. że naruszenie przepisów postępowania administracyjnego jest tak znaczące, że konieczne jest jego powtórzenie. Brak precyzyjnego określenia w zaskarżonej decyzji wysokości zaległości składkowych odrębnie dla każdego z pracowników z rozbiciem na poszczególne miesiące, nie był więc rażącym uchybieniem, które dodatkowo nie mogłoby prosty sposób zostać „naprawione” w toku postępowania sądowo odwoławczego. Wystarczyły w tym zakresie we właściwy sposób zobowiązać organ rentowy do przedłożenia stosownych zestawień i ujawnienia sposób zarachowania uiszczanych składek.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że sąd powszechny rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego jest przede wszystkim sądem merytorycznym, a

wnoszący odwołanie do sądu powszechnego uzyskuje szereg uprawnień, których nie miał w postępowaniu przed organem rentowym. Trudno uznać za celowe i uzasadnione przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu tylko dlatego, że odwołujący na etapie postępowania wyjaśniającego nie zajęli żadnego stanowiska, a wskazanie precyzyjnych wyliczeń zaległości za poszczególnych pracowników i za konkretne miesiące wymagało jedynie przedłożenia przez organ rentowy stosownych dokumentów. Powyższe uchybienia czynią przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie nieprzydatnym do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy, powodując konieczność jego powtórzenia całości. Dlatego też w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, pozostawiając jednocześnie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c.

Zażalenie od powyższego wyroku złożyli odwołujący się zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucili naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. wskutek uznania, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy nie doszło do rozpoznania istoty sprawy wskutek tego, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał merytorycznie sprawy, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza w pełni, iż Sąd rozpoznał istotę sprawy, a wydane orzeczenie o uchyleniu decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania jest słuszne; art. 327¹ § 1 k.p.c. wskutek uznania, że wyrok Sądu Okręgowego zawiera ogólnikowo sformułowaną podstawę prawną, podczas gdy ta podstawa jest wystarczająca do wydania rozstrzygnięcia o treści wskazanej w sentencji wyroku Sądu. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołujących się zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od skarżących na rzecz organu rentowego kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Na wstępie wskazać należy, że problematyka granic zastosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. była wcześniej przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. W wyroku z 19 maja 2022 r., I USKP 130/21 wskazano, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych, jako sąd powszechny, może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania.

Regulę tę zmodyfikowało wprowadzenie do porządku prawnego z dniem 7 listopada 2019 r. przepisu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. (Dz.U.2019.1469, art. 1). Odstępstwo od zasady jest jednak ograniczone podmiotowo i przedmiotowo. Przepis wskazuje bowiem w ujęciu przedmiotowym, że chodzi wyłącznie o "decyzję nakładającą na ubezpieczonego zobowiązanie, ustalającą wymiar tego zobowiązania lub obniżającą świadczenie", a także, że w ujęciu podmiotowym odnosi się tylko do "ubezpieczonego", który jest adresatem decyzji. Ubezpieczonym zaś jest, zgodnie z art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c. jest osoba ubiegającą się o: a) świadczenie z ubezpieczeń społecznych albo o emeryturę lub rentę; b) ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu, c) świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; d) świadczenie odszkodowawcze przysługujące w razie wypadku lub choroby pozostające w związku ze służbą. W art. 477¹¹ § 1 k.p.c. zdefiniowano zaś, że stronami postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

W niniejszej sprawie podstawowe znaczenie ma pytanie czy płatnicy składek (skarżący w sprawie) posiadają status "ubezpieczonego", czy też jest "innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja" gdyż decyduje to o dopuszczalności zastosowania art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. Zakładając racjonalność

ustawodawcy, nie sposób przyjąć, że skoro art. 477¹¹ § 1 k.p.c. rozróżnia "ubezpieczonego" i "inną osobę", to w art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. prawodawca wskazując na "ubezpieczonego" rozumie przez to również "inną osobę, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja". W rezultacie nie można płatnika składek traktować jako ubezpieczonego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 lutego 2021 r., III USKP 22/21, LEX nr 3123188; z 5 września 2017 r., II UK 360/16, LEX nr 2390723). Oznacza to, że zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja nie nałożyła na ubezpieczonych zobowiązania w rozumieniu art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., a przepis ten zezwala na uchylenie decyzji tylko wówczas, gdy zobowiązanie nałożono na "ubezpieczonego", a nie na "inną osobę", jaką są w niniejszej sprawie płatnicy składek.

Należy też powtórzyć za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 19 maja 2022 r., I USKP 130/21), że rzadko zdarza się, aby organ rentowy nakładał na ubezpieczonego "zobowiązanie", a jeszcze rzadziej, aby "ustalał wymiar tego zobowiązania". Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczony co do zasady występuje w roli świadczeniobiorcy, a nie zobowiązanego.

Dodać też trzeba, że w relacjach między płatnikiem a organem rentowym zapadają oczywiście - oparte na ustawowych obowiązkach płatnika składek - decyzje ustalające zobowiązanie, tj. obowiązek opłacenia składek oraz decyzje ustalające wymiar tego zobowiązania (wysokość składek), lecz wykluczenie podmiotowe płatnika składek (który nie należy do kodeksowej kategorii "ubezpieczonych") z kręgu podmiotów objętych działaniem art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., powoduje, że w i tych relacjach nie będzie miał on zastosowania.

Rację miał zatem Sąd Apelacyjny, że na skutek błędnej wykładni art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co uprawniało go do uchylenia jego orzeczenia w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. Pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" nie zostało ustawowo zdefiniowane a praktyka sądowa wykształciła w tym przedmiocie szereg rozmaitych interpretacji, częściowo wzajemnie się uzupełniających (por. A. Partyk, T. Partyk, Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy jako podstawy wyroku kasatoryjnego, LEX/el. 2014). Zasadniczo, pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia

polegającą na wydaniu przez Sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 r., V CZ 45/14, LEX nr 1504596). Zasadnie więc uchylono wyrok Sądu Okręgowego, gdyż na tle art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c., wydana przez organ rentowy decyzja nie mieściła się w katalogu dopuszczalnych tym przepisem wariantów rozstrzygnięć.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., w związku z art. art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c.

(G.Z.)

[ms]